Fragment relacji świadka historii



ZDZISŁAW SMOLAK

ur. 1954, Bielawa

Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, 1982–1983

„Odgłosy" - międzyzakładowa gazetka bielawskich włókniarzy

Po pierwszym szoku spowodowanym ogłoszeniem stanu wojennego, na wiosnę 1982 roku było spotkanie komisji zakładowych tajnych, w którym ja, chociaż nie byłem członkiem komisji zakładowej przed wybuchem stanu wojennego, również uczestniczyłem jako człowiek, który był blisko związany z komisją zakładową „Bielbawu". Już wtedy oceniano mnie jako bardzo zaangażowanego w związek, chociaż formalnie nie byłem członkiem komisji zakładowej. Na tym tajnym spotkaniu „Besteru", „Bieltexu" i „Bielbawu", trzech największych zakładów, postanowiliśmy, że będziemy wydawać gazetkę. A głównie za tym był Leonard Trachimowicz, który wyszedł z internowania. On miał kontakty z regionalnym komitetem protestacyjnym z Wrocławia. Tam było powiedziane, że jeśli byśmy chcieli wydawać swoją własną miejską międzyzakładową gazetkę, to na rozruch nam pomogą w postaci sprzętu, papieru, a później już będziemy musieli sobie radzić sami. I wtedy na tym spotkaniu postanowiono, że członkiem komisji redakcyjnej pisma, które się nazywało w Bielawie „Odgłosy", bo w Dzierżoniowie było „Z rąk do rąk", zostałem ja, pan Ryszard Zbierajski i pan Ryszard Foltyński z „Besteru". Z „Bieltexu" była osoba, której nazwiska nie pamiętam, a która zmarła przed 1990 rokiem. Tak więc postanowiliśmy, że będziemy wydawać gazetkę. Sił, zapału i entuzjazmu wystarczyło nam na prawie dwa lata. Na wiosnę 1983 roku przestały się ukazywać „Odgłosy".

Data i miejsce nagrania	26 sierpnia 2021, Bielawa
Rozmawiał/a	Teresa Rodak
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami